

No 217.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piat. św. Tekli P. M.
Sob. NMP. od wyk. niew.
Niedz. św. Ładysława.
Pon. św. Cypryana.
Wt. św. Kozmy i Dam.
Sr. św. Wacława Kr. M.
Czw. św. Michała Arch.

Wschód słońca: godz. 5 m. 48
Zachód słońca: godz. 5 m. 57
Dług. dnia: godz. 12 m. 19
Ubyło dnia: godz. 4 m. 36.

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd Nr 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 23 Września 1910 roku.

Kantory: własny w Narzynie, ul. Kruca Nr 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENIA: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petiowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO

Jutro po południu dla młodzieży

„Zamsta za mur graniczny“
komedia Al. hr. Fredry. Początek 3 1/4, pp.

Jutro o godz. 8 wieczorem

Nad Pilicą
sztuka w 4-ach aktach St. Łąpińskiego.

(KONSTANTYNOWSKA 16)

Sarga

KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadać wszędzie

Zawiadomienie.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i miłośników sportu, że w niedzielę, d. 25 b. m., w gmachu, wybudowanym podług najnowszych wymagań techniki i higieny, otwarty zostanie

Tor do jazdy na łyżwach kółkowych.

Jazda pod kierunkiem kilku wykwalifikowanych fachowców odbywać się będzie trzy razy dziennie, a mianowicie:

I seans od 10 1/2 do 1 1/2
wejście 40 kop., użycie toru 60 kop.

II seans od 3 1/2 do 6 1/2

III 8 1/2 - 11 1/2
wejście 60 kop., użycie toru 70 kop.

Podczas II i III seansów przygrywa specjalnie zorganizowana orkiestra.

Abonament dla jeżdżących 25% taniej.

Młodzież szkolna i dzieci do lat 10-ia płacą połowę.

Jeżdżącym wypożycza się łyżwy bezpłatnie.
Kwadrans nauki jazdy 50 kop.
Kawiarnia na miejscu.

DYREKCJA

Victoria Skating Palace
Piotrkowska 67.

2369

Fornierzy

krajowe i zagraniczne, dykty dębowa, dykty sklejane można dostać w najlepszych gatunkach i po cenach przystępnych tylko u

D. MARGULIESA i S-ka

Łódź, Cegielniana Nr 26.

2353 6

Teatr Łódzki

Cegielniana 63.

3356

Jutro o godz. 3 1/4, po poł. (dla młodzieży)

na dochód Szkoły Handlowej „DAMY i HUZARY.“

Jutro, o godz. 8 min 15 wiecz. „TAJFUN.“

THISBE
PARFUM
ULTRA-PERSISTANT
PARIS ED. PINAUD
2223 16

Prosimy osoby interesowane, które zamieszczają w „Rozwoju“ ogłoszenia, aby raczyły zamawiać większe ogłoszenia o dzień wcześniej, w wyjątkowych zaś razach przed godziną 10-tą, drobne ogłoszenia do godziny 10 rano, gdyż ze względów technicznych nie możemy później zamawianych ogłoszeń pomieścić w bieżącym numerze i będziemy je zostawiali do dnia następnego. Wyjątek tylko czynimy dla nekrologów, które przyjmujemy do godziny 12-ej, a w nadzwyczajnych wypadkach i później.

Administracja „ROZWOJU“.

Walka Turcji z patryarchatem greckim.

Rząd młodoturecki podjął przeciwko przywilejom patryarchatu greckiego, czyli ekumenicznego walkę ostrą, bezwzględną, która dowodzi, że czuje się on na siłach do przeprowadzenia nawet tak ryzykownego zadania. Walka ta, jak wiadomo z telegramów, przybrała rozmiary tego rodzaju, że o jakimś załagodzeniu jej w najbliższej przyszłości nie może być mowy; przyczyni się ona niewątpliwie niemało także do zaostrzenia się stosunków między Turcją a Grecją.

Obecnie więc będzie na miejscu przypomnienie genezy tego zatargu. Patryarchat grecki, najwyższa władza kościelna cerkwi grecko-orientalnej, nmiął sobie pod rządami sułtanów wywalczyć i zapewnić dość rozległą autonomię. Korzystał on z niej w niemałej mierze do helenizowania obcoplemiennych żywiołów, znajdujących się w obrębie władzy, zwłaszcza narodów południowo-słowiańskich.

Pierwsi zbuntowali się przeciwko temu bułgarzy. Za zgodą sułtana oderwali się oni od cerkwi patryarchalnej i utworzyli osobny egzarchat,

własną władzę kościelną, która z biegiem lat zawiadnęła także znaczną częścią parafii greko-orientalnych w Macedonii.

Do niedawna panowały tam jeszcze stosunki takie, że o przynależności do danej narodowości nie decydowały szczepowe pochodzenie i język, lecz przynależność do jednej z tych dwóch cerkwi, patryarchalnej lub egzarchalnej. Patryarchat uważał każdą parafię, podlegającą swej władzy, za narodowo-grecką, bez względu na to, czy mieszkańcy jej należeli do narodowości bułgarskiej, włoskiej lub serbskiej. Na tem tle toczyła się walka między bandami greckimi a bułgarskimi, podczas rewolucji macedońskiej, a przed rewolucją młodoturecką.

Gdy młodoturcy obalili absolutyzm sułtański i gdy nastąpiły rządy konstytucyjne, obie strony zaprzestały otwartej walki orężnej, oczekując od nowego rządu rozstrzygnięcia sporu. Młodoturcy wszakże rychło spostrzegli, że te zatargi ułatwić im mogą władzę w wilajetach macedońskich. Nie starali się przeto o pogodzenie stron przeciwnych, lecz nadal wysuwać poczęli stronę jedną przeciw drugiej, biorąc w obronę bułgarów, jako mniej dla siebie niebezpiecznych.

Nie pytając się też o zdanie patryarchatu, przyłączyli około 100 cerkwi i szkół grecko-orientalnych w tych miejscowościach, w których poddani egzarchatu bułgarskiego stanowili większość, temuż egzarchatowi, a gdy patryarchat stanowczo przeciwko temu zaprotestował, cerkwie te i szkoły aż do dalszego rozstrzygnięcia sporu zamknęli.

Obecny patryarcha Joachim, rozpoczął przeciwko temu zarządzeniu rządu tureckiego akcję bardzo ostrą. Usiłował on wykazać, że zamknięte przez rząd cerkwie były własnością patryarchatu, jako zapisane swego czasu na imię patryarchów konstantynopolitańskich. Gdy zaś rząd turecki tego prawa własności uznać nie chciał i postawił zasadę, że kościoły i szkoły kościelne mogą być tylko własnością ludu, dotyczących parafian, względnie ich większości, i obstawał nadal przy pierwotnym swoim postanowieniu, wówczas patryarcha zaproponował, ażeby sprawę tę poddano pod sąd najwyższego kapłana muzułmańskiego, Szeika-Ul-Islamu, licząc widocznie na to, że poczucie hierarchicznej solidarności skłoni go do poparcia żądań patryarchatu. Na to atoli rząd turecki również się nie zgodził, Szeik-Ul-Islam zaś, któremu tę sprawę przedstawiono w nieobecności wielkiego wezyra, oświadczył, że nie należy ona do zakresu jego kompetencji.

Patryarcha Joachim mimo to bynajmniej nie dał za wygraną — lecz przeciwnie, postanowił chwycić się jeszcze radykalniejszych środków walki. Zagroził więc najsamprzód zupełną niejaką obstrukcją duchowną, zamknięciem wszystkich cerkwi grecko-orientalnych i dymisyą wszystkich biskupów metropolitów, a gdy i to nie wystarczyło w kołach rządowych wrażenia, zapowiedział, że odwoła się do mocarstw, które w traktacie berlińskim zapewniły patryarchatowi pewne prawa autonomiczne, a równocześnie zwoła wiel-

kie zgromadzenie reprezentantów kościoła wschodnio-orientalnego, ażeby zajęło stanowisko w tej sprawie, a więc pewnego rodzaju synod generalny. Na to rząd młodoturecki odpowiedział groźbą, że ewentualne odwołanie się do mocarstw uzna za zdradę stanu, przyczem równocześnie zabronił zwołania takiego zgromadzenia.

Lecz patriarchy Joachim i teraz jeszcze nie uległ, zwolując wbrew zakazowi zgromadzenie narodowo-kościelne. Rząd turecki odpowiedział na owo zarządzenie represjami wojskowymi.

Dzielnice konstanyntynopolińska Fanar, w której mieści się rezydencja patriarchy, obsadzono licznymi patrolami, pałac i kościół patriarchalny otoczono kordonem wojska i policji, oraz zaarrestowano sporą ilość deputowanych do owego zgromadzenia. Mimo wszystko wszakże 66 deputowanych zdołało się przedrzeć przez kordon wojsk tureckich i dostało się do pałacu patriarchy. Patriarcha uznał ich liczbę za wystarczającą i ukonstytuował zgromadzenie, które uchwaliło protest przeciw postępowaniu rządu tureckiego i odroczyło dalsze obrady do dnia 20-go b. m.

Rząd młodoturecki zarządził wskutek tego nowe represje. Jak wiadomo z telegramów, kilku uczestników zgromadzenia aresztowano, a równocześnie rząd zastanawia się nad dalszymi krokami przeciw patriarsze. Głównym zamiarem rządu jest ograniczenie autonomii i znaczenia patriarchy, który uważa za siedzibę ruchu wszechgreckiego. Rząd turecki, zwalczając patriarchy, godzi w panhelenizm.

Postępowanie Partji odbiło się w Grecji donośnym echem, wywołując głosy powszechnego oburzenia i protestów przeciw naruszaniu najświętszych uczuć greków w Turcji. Zajścia te wpłyną prawdopodobnie znacznie na usposobienie obradującej obecnie greckiej konstytuancy.

Wiec socjalistów.

Wiec niemieckiej partji socjalno-demokratycznej w Magdeburgu zagajony został masowem zgromadzeniem pod gołem niebem. Przemowy wygłaszali z balkonu Ledebour, który między innymi, wykazywał pomysły dla demokracji socjalnej wynik wyborów dopełniających i rozwodził się nad mową cesarza w Królewcu. Dalej przemawiał deputowany duński, Standing (Kopenhaga), który wyraził pozdrowienie robotników duńskich; dep. Frank (Manheim) występował ostro przeciw mówcom ukoronowanym, wreszcie pani Klara Zetkin wygłosiła mowę na cześć międzynarodówki robotników.

Otwarcie wiecu właściwego nastąpiło wieczorem, a w imieniu towarzyszyw magdeburckich przemawiał b. deputowany Klees. W imieniu za rządu partji podziękował dep. Molkenbuhr i sławił rozwój socjalizmu, jako siłę wzmacniającą pokojnie pokojowe, a socjalną demokrację jako jedyną prawdziwą podstawę braterstwa ludów.

Nastąpiły wybory—przewodniczącymi zostali dep.: Dietz (Stuttgart) i redaktor Klüss (Magdeburg).

Przewodnictwo w obradach objął Dietz. Porządek dzienny obejmuje, obok zwykłych spraw partyjnych, kwestję reformy wyborczej, związku, uroczystości majowej i międzynarodowego kongresu socjalistów w Kopenhadze. Po załatwieniu kwestyi bieżących wiec odroczył się do dnia następnego.

Na posiedzeniu wtorkowem zabrał głos August Bebel, któremu powierzono referat o uchwaleniu budżetu przez socjalistów w w. ks. Badenckim.

Sprawozdanie o parlamentarnej działalności frakcyi złożył b. deputowany Pfannkuch, Ebert (Berlin) referował o prasie i finansach partji. Następnie różni mówcy uzasadniali rozmaite sprawy organizacyjne.

Przygotowania do koronacji Jerzego V.

Przygotowania do koronacji uroczystej króla angielskiego, Jerzego V, która ma się odbyć dopiero w czerwcu 1911 roku, są już w pełnym toku.

„Pall Mall Gazette“ donosi, że ustalono już program pochodu, w którym wezmą udział przedstawiciele wszystkich rozsianych po całym świecie

kolonii angielskich. Przybędą również do Londynu oddziały wojsk ze wszystkich posiadłości angielskich. Jak wielki będzie napływ publiczności na uroczystości koronacyjne, można wnosić już z tego, że wielkie hotele londyńskie otrzymują już zamówienia na mieszkania.

Pracodawcy i robotnicy.

Podajemy tu niektóre dane ze sprawozdania inspektorów fabrycznych, dane, charakteryzujące stosunki wzajemne pomiędzy pracodawcami a robotnikami w ciągu 1909 roku.

Prawie wszyscy inspektorowie fabryczni konstatują znaczne zmniejszenie się liczby podanych przez robotników zażaleń.

W roku 1908 podano 25195 zażaleń, w roku sprawozdawczym zaś było ich tylko 24098. Powodem skarg było przeważnie obniżenie płacy, niesłuszne wstrzymanie wypłaty, odliczania od zarobku i t. d.

Inspektorzy tłumaczą zmniejszenie się liczby zażaleń przygnębionym nastrojem robotników, przyczem starszy inspektor okręgu moskiewskiego zaznacza, że w roku sprawozdawczym nie tworzyły się żadne organizacje robotnicze. Zażalenia zbiorowe były bardzo rzadkie, a poszczególne robotnicy nie cieszyli się poparciem towarzyszy w swych starciach z pracodawcami.

Inspektor fabryczny gubernii besarabskiej jest zdania, że zmniejszenie się liczby zbiorowych zażaleń wynika z zamknięcia związków zawodowych. W okręgu charkowskim zwiększyła się natomiast liczba zażaleń na niedelikatne traktowanie i bicie robotników przez pracodawców.

W niektórych okręgach zmniejszyła się liczba zażaleń z obawy utraty miejsca i trudności uzyskania innego zajęcia wobec ogromnych zastępów bezrobotnych. Dowodzi tego fakt, że wielu robotników podawało zażalenia dopiero po utracie zajęcia.

Dalej w sprawozdaniu zaznaczono, że w niektórych fabrykach i zakładach zauważyć się dawał system uwalniania od pracy wszystkich krewnych robotników, na którym ciążył jakiegokolwiek przewinienie. Wogóle istniało wśród pracodawców silne dążenie do przywrócenia warunków pracy z roku 1905.

Wymagania pracodawców doprowadzały w wielu wypadkach do protestu ze strony robotników i samowolnego porzucania przez nich pracy; na co pracodawcy skarżyli się ze swej strony inspekcji fabrycznej. Pracodawcy wniesli ogółem 1093 zażalenia.

Kary stosowano w 3647 zakładach. Najbardziej wzrosła liczba kar w okręgach petersburskim i warszawskim. Kapital, utworzony z opłacanych w fabrykach i zakładach przemysłowych kar, osiągnął w roku sprawozdawczym 2,819,502 rb. 68 kop., w roku poprzednim wynosił on 2,747,976 rb. 96 kop.

Jak się wydobywają urny?

Coraz to z różnych okolic nadchodzą wieści o wykopaliskach i prawie zawsze przy tych wieściach znajdujemy notatkę, że urny nie dały się wydobyć w całości.

Jest to rzecz naturalna, bo kto nie zna sposobu dobywania urn i dokonywania naukowo rozkopywań, ten do takich rzeczy zabierać się nie powinien, wyrządza bowiem olbrzymią krzywdę nauce.

Stare mogiły trzeba rozkopywać umiejętnie zaznaczać gdzie i jak co znaleziono, aby w muzeum można było wykopalisko tak samo ułożyć.

Urnę wygrzebią się w ten sposób, że w pobliżu rozpala się ognisko. Urnę odkrywa się kawałkami z piasku lub gliny i suszy się ją wolno ciepłem z rozłożonego ogniska... Tak wolno po kawałku ją odgrzebując możemy wydobyć całą.

Dla czego się to robi postaramy się wyjaśnić.

Urna jest garnkem glinianym, wypalonym, ale że przez wieki stała w wilgotnym lub przepuszczającym gruncie, przeto powoli wypalenie jeżeli nie zupełnie znikło, to przynajmniej osłabło. To też przez ogień powoli zastosowany

wraca się urnie dawną sprężystość, koloru jednak powrócić się nie daje...

Po nad Simplonem.

Niema już granic, niema gór, ani mórz, ani przeszkód. Po nad wszystkimi unosi się poskramiacz przestrzeni—aeroplan. „Biała śmierć“ czyha na śnieżnych szczytach Alp; mimo to znalazło się aż sześciu współzawodników, gotowych przepłynąć po nad Simplonem.

Są nimi: Wienesers —niemiec (aeroplan typu Antoinette), Chavez—peruwiańczyk (Bleriot), Aubrun—francuz (Bleriot), Cattaneo —włoch (Bleriot), Weymann—amerykanin (Farman), Paillette—francuz (Farman). W ostatniej chwili wycofał się niemiec Wienesers, z powodu niedość wypróbowanego aparatu.

Najwięcej szans mają: Chavez, Aubrun, Weymann, a z pośród tych trzech, przypuszczalnym zwycięzcą będzie Chavez, który już raz zdobył wszechświatowy rekord wysokości na niezwalczonym Bleriot'cie.

Brieg leży na wysokości 684 metrów nad poziomem morza, najwyższym punktem do przebycia jest Simplon (2,000 m), następnie współzawodnicy będą szybować na wyżynie 1,700 metrów, poczem przepłyną nad jeziorem Maggiore i dotrą do Medyolanu. Pierwszy, który tam wylądował otrzyma nagrodę. Wzloty będą się odbywały około 24 b. m.

Przestrzeń wysokości wynosi 90 mil angielskich. Aubrun ubiega się o nagrodę 100,000 fr., wyznaczoną wraz z dwoma innymi przez medyolański Aero-club. Wzloty rozpoczęły się, ale z powodu burzy w Alpach, lotnicy zwrócili z drogi.

Spowiedź Mienszikowa.

W ostatnim numerze „Birz. Wied.“ znajdujemy spowiedź głośnego obecnie w Europie „rewolucyjnego policyjanta“ Mienszikowa, zapisaną przez Bakaja podczas pierwszego spotkania się obu b. policyantów w lipcu r. z. w Sztokholmie.

„Kiedy miałem lat 18 — opowiadał Mienszikow — aresztowano mnie i dostałem się w ręce byłego swego towarzysza, Zubatowa, który zdradził mnóstwo osób i przeszedł na służbę policyi.

Podczas badania zrozumiałem, jak silna jest prowokacja i że należy z nią walczyć. Kiedy mi zatem podczas śledztwa zaproponowano, abym porzucił rewolucję i wstąpił do policyi, zdecydowałem się na przyjęcie propozycji z całą świadomością odpowiedzialności moralnej i postanowiłem zająć się szczegółowem zbadaniem specjalnie ciemnych stron policyi politycznej.

Zacząłem od najniższych stopni i stopniowo posuwałem się naprzód.

Zapoznawszy się z Moskwą i jej okolicami, zebrawszy mnóstwo materiałów, postanowiłem przenieść się „do środka“, do ministerjum spraw wewnętrznych, do departamentu policyi. Powiodło mi się to i w roku 1903 otrzymałem nominację na pomocnika naczelnika osobnego wydziału.

Tu otworzyły się przedemną wszystkie tajemnice. Zapoznałem się tam z całym, bardziej wartościowym materiałem, skopiowałem wiele najtajniejszych dokumentów i — co rzecz główna — ułożyłem listę prowokatorów z osobistymi ich dokumentami.

Przez cały ten czas nazewnątrz byłem tylko urzędnikiem i wykonywałem wszystko. Było mi to wstętnie, było mi z tem ciężko, strasznie ciężko, ale szedłem raz zakreśloną drogą, aby jedynym cięsem rozbić hydrę prowokacji.

O tem, że p. Leonidas Mienszikow istotnie „wykonywał wszystko“, świadczą również wydrukowane świeżo w dziennikach moskiewskich „Utro Rosii“ i Ruskoje Slowo“ wspomnienia jego towarzyszy młodości, opisujące „wspiki“, jakie ów rewolucjonista w mundurze policyjnym urządzał kolejno wszystkim swoim znajomym, narazając ich na długie więzienie i zesłanie, a wszystko w celu... zgniecenia hydrę prowokacji.

Z Łonży piszą do „Now. wr.“ (№ 12368): „Dnia 11 b. m., w obrębie posterunku Wincęta, w powiecie kolneńskim, nieznanymi złoczyńcami daliśmy z terytorium niemieckiego dziesięć strzałów do szyldwacha rosyjskiego“

szczy pogranicznej. Na odgłos strzałów przybył tam dowódca oddziału, rotmistrz bar. Stackelberg, z dwoma żołnierzami. Do niego strzelono znowu dwa razy. Odstręliwać się było niepodobna, gdyż strzelający byli niewidoczni. Takie strzelanie ze strony pruskiej do szwadronów rosyjskich stało się teraz częstym.

„Reichsbote” zwykle dobrze poinformowany o sprawach bałkańskich, donosi o nowych zarządzeniach wojskowych rządu tureckiego, wymierzonych przeciwko Grecji.

Podobno w ciągu ostatnich paru tygodni wyprawiono większą ilość pociągów z wojskiem w kierunku granicy greckiej. Wzmocniono znacznie garnizony Kumanowa, Istibu, Perlepu i innych miast, położonych w pobliżu granicy greckiej.

Wzdłuż wszystkich dróg, wiodących do Grecji, powstają z niezwykłą szybkością obozy wojskowe i stacje prowiantowe.

W kołach politycznych zwrócono również uwagę na sformowanie przez rząd turecki specjalnej komisji, która ma opracować plan ufortyfikowania cieśnin Dardaneelskich i Bosforu.

Półrządowy „Fremdenblatt” z dnia 14 września w № 252 donosi, że zwolniony ze służby (nie na własne żądanie) w marcu r. b. dyrektor policji lwowskiej, p. Wilhelm Schachtel, mieszkający obecnie w Ciemplicach, otrzymał pruski order „Kronenorden” II klasy.

Niezwykłe to odznaczenie byłego dyrektora policji lwowskiej przez Prusy, dla znających stosunki galicyjskie nie jest niespodzianką.

Z KRÓLESTWA.

Rozwój przemysłu polskiego. Dowiadujemy się o powstaniu na prowincyi dwóch wielkich fabryk, które dostarczą zajęcia licznym rzeszom pracowników.

W miejscowości Wilanów pod Sochaczewem, budują fabrykę sztucznego jedwabiu. Będzie ona własnością Towarzystwa akcyjnego z kapitałem 4 milionów rubli, z czego połowę dają belgijczycy, drugą połowę zaś zebrano wśród kapitalistów polskich.

Druga fabryka wyrabiać będzie zapalki, powstaje w Mszczonowie w powiecie blińskim o 9 wiorst od stacy Żyrardów. Na czele przedsiębiorstwa stoją pp. Chmielewski, W. Czerski i H. Kremky. Do wyrobu sprowadzono specjalne maszyny z Belgii, które produkować będą zapalki, w niezem nie ustępujące rozpowszechnionym obecnie u nas zapalkom rosyjskim.

Zgon. W Lubartowie zmarł dziekan i prałat kapituły lubelskiej.

Z Jasnej Góry. Do zgromadzenia oo. paulinów na Jasnej Górze wstępuje Aleksander hr. Korwin-Zymanowski, właściciel dóbr Pasek kandydat praw.

Ksiądz Zawadzki, ze zgromadzenia oo. kamiedulów z pod Krakowa, po otrzymaniu pozwolenia władzy kościelnej, przyjechał na Jasną Górę, gdzie również stara się o wstąpienie do klasztoru. Obaj kandydaci przesłali swe prośby o zatwierdzenie władz.

— Pieszą pielgrzymkę z Irkucka, trwającą z górą 7 miesięcy, odbył bawiący na Jasnej Górze pątnik, Walenty Sniegocki, syn zesłańca z 1863 roku. Umierający ojciec ostatnią swą wolą polecił synowi tę pielgrzymkę, co też uczynił.

Z CESARSTWA.

Szkoły. Ministerium oświaty w r. 1911 zamierza założyć 20 nowych gimnazyów, 9 szkół realnych, 4 instytuty nauczycielskie, 6 seminarjów nauczycielskich, 4 szkoły dla terminatorów, 6 niższych szkół rzemieślniczych, 1 szkołę rzemieślniczą i przekształcić 2 progimnazya na gimnazya.

Nowe gimnazya. Ministerium w 1911 roku otwiera w państwie rosyjskim 40 nowych gimnazyów, a pomiędzy innymi w Dorpacie, Kijowie, Kiszyniowie, Mohylewie i Witebsku.

Sprytny sekretarz. Na zasadzie uchwały Dumy, sekretarz lub jego zastępca pobierają 10 rubli dziennie podczas feryi, ale pod warunkiem, że sekretarz lub jego zastępca będzie się znajdował w Petersburgu i codziennie przychodził do kancelaryi Dumy.

Sekretarz Dumy, Sazonowicz, jak pisze „Riecz”, wyjechał z Petersburga jeszcze w połowie czerwca. Pragnąc pobierać 10-rublowe diety, nie wyznaczył swego zastępcy i przez całe lato, bawiąc na wypoczynku w gub. mohylowskiej, uważany był za pozostającego w Petersburgu i pełniącego obowiązki sekretarza.

Na początku b. m. p. Sazonowicz nadesłał z gub. mohylowskiej następujący rozkaz, zamieszczony w „Praw. Wiest”.

„Wyjeżdżając z Petersburga, obowiązki sekretarza powierzam p. Zamysłowskiemu”.

W ten sposób — mówi „Riecz” — i p. Zamysłowski otrzymał 500 rubli i p. Sazonowicz otrzymał 600 rubli.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Obrady sesji bieżącej sejmiku krajowego zajął wczoraj marszałek Stanisław hr. Badeni mową inauguracyjną, w której poruszył najważniejsze sprawy krajowe. Po wyjaśnieniu i omówieniu różnych pozycji budżetowych, marszałek podkreślił najpilniejsze potrzeby rolnictwa i przemysłu galicyjskiego i zakończył mowę wezwaniem rusinów do zgody i wspólnej pracy dla dobra kraju.

W sejmie marszałek Stanisław hr. Badeni, zagajając posiedzenie, wspominał o roku grunwaldzkim i o jego znaczeniu dla idei narodowej. Dalej mówił marszałek, że stosunki polsko-ruskie nie uległy żadnej zmianie. Marszałek stwierdza ze smutkiem, że budżet krajowy zamknięto niedoborem w sumie sześciu milionów koron. Reforma wyborcza — mówił marszałek — nie może być przewrotem, lecz jedynie rozszerzeniem prawa wyborczego na warstwy ludności, dotychczas pozbawione prawa wyboru. Reforma musi być nawiązana z przeszłością.

Na otwarciu sesji sejmowej wygłosił przemówienie również namiestnik dr. Bobrzyński.

— Strajk robotników gazowni ukończony. Robotników wydalonych nie przyjęto.

— W Olszaniku pod Samborem rusini zniszczyli szkołę polską.

— Wczorajsza konferencya Zjednoczenia demokratów nie udała się.

Z KRAKOWA. Wczoraj zmarła tu, przeżywszy lat 43, s. p. z Heggenbergerów Bronisława Stachiewiczowa, małżonka znanego i cenionego artysty-malarza Piotra Stachiewicza.

Z POZNANIA. Powstał tu związek fabrykantów polskich. Do związku przystąpiło 73 firmy. Organem związku będzie pismo „Kupiec”, wychodzące w Poznaniu. Na członków zarządu wybrano pp: Cegielskiego, Skrzydłewskiego, K. Kużaja, d-ra Seydę, Jana Leitgebra i Franciszka Głabisza z Poznania, a z prowincyi ks. prałata Wawrzyńskiego z Mogilna, B. Kasprowicza z Gniezna, Samulskiego z Pleszewa, Czarlińskiego z Inowrocławia, K. Swierkowskiego i Ziółkowskiego z Pleszewa.

Związek ma na celu podniesienie przemysłu, rolnictwa i handlu przez badanie potrzeb krajowych i wyszukiwanie dróg zbytu, zakładanie i popieranie nowych przedsiębiorstw, reorganizowanie fabryk istniejących.

ś. p. Szczęsny Kreutz.

Wczoraj zrana zmarł w Zakopanem na paraliż serca ś. p. Szczęsny Kreutz, profesor geologii w uniwersytecie Jagiellońskim.

Szczęsny Kreutz, jeden z najpracowitszych geologów polskich, zdobył sobie niepoślednie stanowisko w tej gałęzi wiedzy już pierwszemi swymi książkami: „Tatry i wapienie ryfowe w Galicyi” (Kraków, 1868) „Tracbyt sanidyno-oligoklawowy” i wielu innemi. Dawniej mieszkał stale we Lwowie.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Bogusława. Jutro Hemira.

TEATR POLSKI (ulica Cegielniana nr. 63). Dzisiaj „Sen srebrny Salomei” Słowackiego. (Ceny niższe). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Damy i huzary”, przedstawienie dla młodzieży. Początek o godz. pół do 4 po poł.

— Jutro „Tajfun” Langyela. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16)

— Dzisiaj „Eli Makower”, sztuka E. Orzeszkowej. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Jutro „Zemsta za mur graniczny” komedia A. hr. Fredry. Przedstawienie dla młodzieży. Początek o godz. pół do 4 po południu.

— Jutro „Nad Pilicą”, sztuka w 4 aktach Stanisława Łapińskiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

ODCZYT. Jutro (w lokalu, Długa 45) odczyt Antoniego Szyllera na temat „Banki czeskie”. Początek o godz. 8 wieczorem.

KONCERT. Dzisiaj i jutro (w sali koncertowej, Dzielna 18) koncert orkiestry symfon. Filharmonii warszawskiej. Początek o godz. pół do 9 wiecz.

KRONIKA.

(h) **W kwestyi przyłączenia Bałut.** Przed paru dniami rozeszła się po mieście pogłoska, że Bałuty, Radogoszcz i Żubardz zostały Najwyższym Ukazem przyłączone do Łodzi.

Nowina ta ze względu na skomplikowanie rozmaitych interesów nader żywotnych, zainteresowała nie tylko mieszkańców i obywateli tych miejscowości, ale i miasta.

Obecnie dowiadujemy się, że pogłoska ta była przedwczesną i wywołała ją nadesłane rozporządzenie do inspektora podatkowego, w którym jest mowa o podatku państwowym.

Piotrkowska izba skarbowa, opierając się na uchwałę Dumy o podatku państwowym i Najwyższym zatwierdzeniu tej uchwały w dniu 19 czerwca r. b., poleca inspektorowi podatkowemu, by najdalej do dnia 8 października r. b. przedstawił izbie skarbowej piotrkowskiej linię graniczną miejscowości podmiejskich i określił terytorium, w którym położone są fabryki, zakłady przemysłowe, domy dochodowe, składy i t. d., aby na równi z miastem były one pociągnięte do opłaty podatku państwowego.

W rozporządzeniu tem powiedziane, że należy uwzględnić wszystkie zakłady przemysłowe i domy dochodowe, chociażby stały oddzielnie przy szosach, lub od szos do tych zakładów prowadziły oddzielne drogi.

Na podstawie tego rozporządzenia inspektor podatkowy w poniedziałek bieżącego tygodnia w asystencji obywateli z miasta, Bałut i Radogoszcza, wójta gminy i pisarza gminnego zjechał na grunt i zakresił granice miejscowości, podlegających podatkowi państwowemu.

Granice te obejmują terytorium od ulicy Łagiewnickiej, drogę do szosy zgierskiej po za ogrodami Julianowa w majątku Heinza, od szosy zaś zgierskiej linia graniczna przechodzi obok szpitala dla obłąkanych żydów i kończy się przy farbiarni Bulego, obok szosy aleksandrowskiej.

W terytorium więc, określonym przez inspektora podatkowego, wchodzi wszystkie domy mieszkalne dochodowe, zakłady przemysłowe i 5 cegielni.

Podatek państwowy ma być wprowadzony od 14 stycznia 1912 roku.

Do tej zaś pory inspektorzy podatkowi opracują wysokość podatku, jaką będą obciążeni właściciele nieruchomości i zakładów przemysłowych.

Nie uwolni to jednakże mieszkańców od płacenia podatków wewnętrznych na szkoły i inne potrzeby miejscowe, stosownie do uchwał gminnych lub gromadzkich.

O terytorjalnem więc przyłączeniu do Łodzi Bałut, Radogoszcza i Żubardzia niema jeszcze mowy. Magistrat łódzki od lat 15 stara się o to przyłączenie, lecz, jak do tej pory, bez skutku.

Ze względu jednak, że Bałuty są przyłączone do miasta pod względem policyjnym i sanitarnym, a obecnie podatkowi państwowemu, można przewidywać, iż wkrótce Bałuty przyłączone będą do miasta terytorjalnie.

(a) **Z Tow. krajoznawczego.** W niedzielę, d. 18 września, rano zebrało się na dworcu kaliskim 53 członków Towarzystwa, udających się na wycieczkę do m. Warty pod Sieradzem. Ładna pogoda i nadzieja spędzenia dnia przyjemnie i pożytecznie wprawiła wszystkich w dobry humor, tak iż uczestnicy, gwarząc wesoło o szczegółach wycieczki, mało zwracali uwagi na mijane kolejno stacje i ani się spozostregli, jak stanęli w Kociołkach, gdzie już oczekiwał ich p. Kłobukowski, zarządzający majątkiem Chabierowo, dzięki któremu obywatelka p-ni Paciorekowska z Gruszczyca udzieliła łaskawie 4 ch wozów drabiniastych do użytku wycieczkowiczów.

Dość szybko przyjechano traktem dobrze utrzymanym 14-wiorstową drogą do m. Warty, gdzie, po wysłuchaniu nabożeństwa i parogodzinym wypoczynku, obejrzano szczegółowo zabytki tego starożytnego grodu, datującego swoje istnienie od roku 1255. Tu należy zaznaczyć gościnność sędziwego kapłana, ks. kanonika Drzewieckiego, który, nie mogąc pomieścić w szczupłych ścianach plebanii tylu gości, zaprosił całe towarzystwo na wypocznik do ogrodu, gdzie częstował owocami i herbatką.

O godz. 2 z uprzejmym ks. Pyzdarskim na czele udano się na zwiedzenie starożytnych kościołów: farnego z w. XIV z jego ładnym tryptykiem, malowanym na drzewie (staroniemieckiej szkoły), przedstawiającym wniebowzięcie Najsw. P. Maryi, oraz poklasztornych: P.P. Bernardynek z r. 1687 i O.O. Bernardynów z r. 1696, pozostających obecnie pod opieką duchowieństwa parafialnego; nabożeństwo bywa w nich odprawiane tylko kilka razy do roku, w pewne uroczyste dni.

Kościół te tak wewnątrz jak i zewnątrz są utrzymywane w porządku; kościół po O.O. Bernardynach jest obszerniejszy i bogatszy pod względem urządzenia wewnętrznego, znajduje się w nim w głównej nawie, wspaniały sarkofag z czerwonego marmuru błog. ojca Rafała z Proszowic, tam pochowanego. Zwiedzono również podziemia w tych kościołach, gdzie chowane były zwłoki zakonnic i zakonników; niektóre z nich zachowały się w całości do chwili obecnej.

Gmachy poklasztorne są już obecnie w posiadaniu gub. Tow. dobroczynności, w nich mieści się przytułek dla chorych umysłowo, w których znalazło pomieszczenie z górą 40-tu nieszczęśliwych.

Korzystając z uprzejmości dr. Łuniewskiego, zarządzającego zakładem, który oprowadzał zwiedzających, obejrzano szczegółowo cały zakład, urządzone skromnie lecz utrzymane w porządku i czystości, przyjrano się chorym, zabawiającym się z całą nieświadomością swego stanu, tańcem i muzyką na wolnym powietrzu. Zakład ten otacza kilkomorgowy ogród.

Następnie szosą, prowadzącą do m. Turku, udano się nad rzekę Wartę, płynącą dość szeroko i głębokim korytem w odległości 2-ech wiorst od miasta. Przeźreń z drugiej strony zajmują szerokie łęgi, zalewane zwykle w czasie powodzi. Z mostu roztacza się widok na miasto, które z tej strony przedstawia się najkorzystniej.

Około godz. 6 wyruszone z powrotem do Kociołek, a ztamtąd orzeźwieni świeżym powietrzem, z piosenką na ustach, wrócili wycieczkowie około godz. 10 wieczorem do Łodzi.

Na zakończenie należy się kilka słów uznania dla p. Jasińskiego, organizatora wycieczki, który przez swoje stosunki osobiste wystarał się o konie, uprzedził jak książy, tak i dr. Łuniewskiego o zamierzonej wycieczce, dzięki czemu wszystko odbyło się składnie ku zadowoleniu uczestników.

(x) **Z Tow. opieki nad dziećmi.** Gniazdo łódzkie Towarzystwa opieki nad dziećmi, przytulające dziesiątki ulicznych bezdomnych, lub absolutnie pozbawioną opieki należytej, ma doniosłe znaczenie społeczne.

Z uliczników, w zaraniu swego życia skazanych na znieprawienie moralne, wykształcić pożytecznych dla społeczeństwa pracowników, to zaiste nie lada praca, zwłaszcza w Łodzi, gdzie dziesiątki tej kategorii takie mnóstwo.

Fundusze atoli Towarzystwa, bardzo ograniczone, nie tylko nie pozwalają mu rozwinąć działalności swej w pożądanym zakresie, ale nawet utrudniają utrzymanie tej garstki opuszczonej dziesiątki, którą Gniazdo łódzkie pod swoje opiekuńcze skrzydła przytulilo.

Dla zasilenia przeto wyczerpanej kasy, chorującej na chroniczne suchoty, Towarzystwo opieki nad dziećmi w nadchodzący poniedziałek, dzięki uprzejmości p. A. Mielewskiego, urządza w teatrze popularnym (Konstantynowska 16) przedstawienie teatralne na rzecz Gniazda łódzkiego.

Przedstawienie to wypełni cieszące się zawsze powodzeniem „Zaczarowane koło”, baśń fantastyczną Rydla.

Niewątpliwie ze względu na cel i dawno niegraną piękną baśń Rydla, teatr popularny będzie przepelniony.

(x) **Ze Stowarz. robotników chrześcijańskich.**

W niedzielę, dnia 25 b. m., Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich w sali przy kościele św. Anny urządza przedstawienie amatorskie, na którym wystawioną będzie „Zagroda Sobkowa”, melodramat w 5 aktach a 6 odsłonach ze śpiewami E. Błotnickiego. Początek o godz. 7-jej wieczorem.

(a) **Tow. przeciwbębracze i przytułek noclegowy.** Wczoraj wieczorem, w gmachu starców i kalek, przy ulicy Dzielnej № 52, odbyło się nadzwyczajne zebranie komitetu przeciwbębraczego i przytulku noclegowego, na którym omawiano sprawę budowy własnego domu przy ulicy Cmentarnej № 10, gdzie roboty już rozpoczęto.

Zastanawiono się nad sposobem gromadzenia potrzebnych funduszy. Uchwalono zwrócić się z prośbą do fabrykantów, banków i innych instytucji finansowych, aby nadsyłały ofiary na cele budowy, pod adresem którego kolwiek z pomienionych komitetów.

Zredagowano odpowiednią odezwę, która została rozdana do właścicieli wzmiankowanych instytucji.

(a) **Stowarzyszenie lotników.** Wczoraj wieczorem w sali zakładu restauracyjnego „Inis” odbyło się zebranie osób, które zamierzają założyć stowarzyszenie lotników w Łodzi.

Cały wieczór poświęcono przedwstępny naradom, dotyczącym opracowania ustawy i planu działalności stowarzyszenia. Postanowiono zwrócić się do klubu „Awiata” w Warszawie, z prośbą o nadesłanie ustawy, na której założyciele zamierzają się wzorować. Zanim opracowana będzie szczegółowo ustawa, inicjatorzy postanowili prowadzić energiczną agitację, w celu werbowania członków.

Obecny na zebraniu przemysłowiec p. Stefan Bielecki, który gorąco zainteresował się tą sprawą, zaoferował wynalazcom nowego systemu aeroplanu braciom Chlebowskiom — część swego gruntu pod Głównem. Wzniesiony tam będzie budynek, w którym zkonstruowanym zostanie aeroplan.

Na polu odbywać się będą próby i t. p. Za kilka dni zwołane będzie zebranie z licznym udziałem osób.

(a) **Konfiskata.** Z rozporządzenia inspektora do spraw prasowych skonfiskowano dziś № 5 wychodzącego niedawno w Łodzi pisma „Łódziskaja myśl”.

(a) **Komisja techniczno-budowlana** pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Andrejewa, dokonała w dniu 20 b. m. oględzin następujących budowli:

1) przy ul. Przędzalnianej nr. 92 należącej do Andrzeja Wintera, na skutek odezwy komisarza V cyrkułu policyjnego. Stwierdzono, że w domu drewnianym, skutkiem ciężkości, pochylił się dach od strony ulicy i grozi zawaleniem. Zważywszy, iż podczas wiatru część dachu może runąć, komisja postanowiła, aby ruch na chodniku przed domem został przerwany natychmiast, do chwili gruntownej naprawy dachu. Co się tyczy domu, zdaniem ekspertów, chociaż jest stary, nie grozi mu niebezpieczeństwo zawalenia się;

2) przy ul. Zarzewskiej nr. 159/161, dwa domy parterowe drewniane, mieszkalne, własność Dawida Lejbowicza, komisja znalazła, że w domach tych podwaliny przyciesie są zgniłe, ściany i sufity wygięły się, a z powodu przegnilych więźnów stały się one niestrawne; wogóle ściany obu domów skutkiem rozlatują się. Postanowiono natychmiast usunąć lokatorów z zajmowanych mieszkań w obu domach, poczem zburzyć domy.

(a) **Szkoła.** Władze zezwoliły na otwarcie przy ul. Zawadzkiej nr. 29 dwuklasowej szkoły żydowskiej miejskiej ogólnej. Na kierownika tej szkoły powołano p. I. Steinhauera.

(a) **Osobiste.** Kurator szkół elementarnych żydowskich, adwokat przys. p. Stanisław Dobranicki, powrócił z zagranicy.

— Przybył do Łodzi inspektor gubernialny urzędu lekarskiego, p. Slietow.

(—) **Telefon Warszawa—Sosnowiec.** Za staniem inż. Kazimierza Małujły, na mocy udzielonej mu już koncesji, przeprowadzony zostanie wkrótce telefon z Warszawy do Sosnowca ze stacjami pośrednimi w Pruszkowie, Grodzisku, Żyrardowie, Skierniewicach, Częstochowie i Zawierciu.

Pozatem inż. Małujło pokryć zamierza całe Królestwo Polskie siecią telefonów, co przyczyni-

łoby się niewątpliwie do rozwoju naszego przemysłu.

(a) **Rewizja sanitarna.** Komisja techniczno-sanitarna przystąpiła do rewizji piekarń i cukierni w obrębie 3-go cyrkułu policyjnego.

(a) **Kara administracyjna.** Na mocy rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, spółwłaściciel cegielni we wsi Ruda, gminy Bruźca, p. August Frede, za spóźnione zameldowanie w urzędzie gminnym o przyjęciu do cegielni robotnika Ignacego Holońskiego, skazany został na zapłacenie 25 rb. kary.

(a) **Znalezione dokumenty.** Naczelnik łódzkiego oddziału poczty przesłał naczelnikowi wydziału śledczego policyi tutejszej znalezione w skrzynkach pocztowych dokumenty i świadectwo na zamieszkiwanie w Łodzi, wydane na imię Szlamy Warszawskiego, Berty Kumert, Jana Tendara, Estery Sweterowicz, Arona Getzla, bilet wojskowy Szmerela Kapłańskiego, kwity na wykupienie towaru, Elżbiety Haus; akt umowy Stanisława Niesłupskiego i świadectwo na zamieszkiwanie Salomowicza, kwity lombardowe za № 202782, 186693, 154, 749, 152260, wydane z Towarzystwa pożyczkowego przy ulicy Zachodniej № 31, kwit lombardowy № 61,056 wydany w lombardzie przy ulicy Południowej № 20; kwity wydane w lombardzie przy ulicy Passaż-Mayera № 11 za № 144,440; 136,938; paszporty, wydane na imię Józefa Silberga Fajgi Akermana, Chai Fiterman, Józefa Kamola, H. Hoffmana, Waleryana Malinowskiego, Edwarda Gebauera, Józefy Wawrzeńskiej, Aureli Lipmanowicz, Adama Włodarczyka, Matyldy Werk, Bolesława Jeżaka, Janiny Goller, Wilhelma Deitce i Karola Dąbrowskiego.

(—) **Ze szkół rządowych.** Wszystkie rządowe zakłady naukowe w Królestwie złożyły już — jak pisze „Kur. Pol.” — kuratorowi okręgu sprawozdania o wynikach egzaminów wstępnych. Według tych raportów bojkot szkół przez polaków ustal zupełnie.

(x) **Ze straży.** W niedzielę, dnia 23 września, o godz. 7 rano, ćwiczenia łódzkiej straży ogólnej ochotniczej: I oddziału, oraz toporników III oddziału w domu rekwizytowym I oddziału, II oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(a) **Kradzieże.** W zakładzie restauracyjnym Grand Hotelu skradziono różne naczynia, wartości 100 rubli. Złodziejka, Antoninę Czarnecką, aresztowano.

— Wczoraj w księgarni Adolfa Słomnickiego, przy ul. Piotrkowskiej nr. 24, skradziono leżący na półce za ladą sklepową czarny sakwojał ręczny, w którym znajdowało się 900 rb. sturublowymi banknotami, oraz portmonetkę damską 5 rublową monetą w złocie.

(p) **Pogotowie ratunkowe** wczoraj pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo dziewięć osób, z których dwie odwieziono do mieszkań, jedną do szpitala Poznańskiego, dwie odesłano do Przytulku noclegowego na ul. Cmentarna.

— Na podejrzenie kradzieży zapadły dwie osoby.

— Na ul. Pańskiej nr. 93 Maksymilian Grzankowski, stelmach, lat 56, w przystępnym ataku nerwowym poderwał sobie nożem gardło. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Żelaznej nr. 3 Łukasz Nawrocki, robotnik, lat 59, w celu samobójstwa napił się kwasu siarczanego; również w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Aleksandra.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr łódzki Al. Zełwerowicza** (Cegielnia- na 63). Dziś teatr nasz daje cieszący się nieśląbną powodzeniem znakomity romans dramatyczny J. Słowackiego „Sen srebrny Salomei”. Ceny na to widowisko niższe.

— Jutro w sobotę, o 3^{1/2}, po poł. widowisko dla młodzieży, poprzedzone pogadanką p. Leonarda Bończy, na którym odegraną będzie wyborna komedia Al. hr. Fredry „Damy i huzary”. Całkowity dochód z tego widowiska dyrekcja przeznaczyła na wpisy dla niezamożnych uczniów Szkoły Handlowej; wieczorem o 8^{1/4} po raz drugi „Tajfun” Lengyela, który na wczorajszym premierowem widowisku doznał życzliwego przyjęcia za dobrą grę i bardzo ładną wystawę.

— W niedzielę również dwa widowiska: o 3-jej po poł. po cenach popularnych „Sen srebrny Salomei”, wiecz. zaś o 8^{1/4} „Tajfun” po raz trzeci.

— Przypominamy o uroczystym wieczorze ku uczczeniu pamięci ś. p. Elzy Orzeszkowej, który odbędzie się w czwartek d. 29 b. m. Daną będzie sztuka niezapomnianej autorki p. t. „Ana-

stazya*, poprzedzona odczytem p. Bolesława Gorczyńskiego.

(x) **Teatr popularny.** Repertuar teatru popularnego zapowiada na dziś sztukę E. Orzeszkowej p. t. «Eli Makower» w 5-iu aktach ze śpiewami i tańcami.

Jutro w sobotę, o 3^{1/2}, po południu czwarte przedstawienie dla młodzieży. Daną będzie klasyczna komedia Al. hr. Fredry p. t. «Zemsta za mur graniczny», ceny najniższe; wieczorem zaś ukaże się po raz pierwszy sztuka w 4 aktach p. t. «Nad Pilicą», której autorem jest literat i redaktor „Rozwoju” Stanisław Łapiński. Autor w barwnych kolorach przedstawia jeden z epizodów Księstwa Warszawskiego, w którym występują postacie historyczne, jak: książę Józef Poniatowski, hr. Galwozy, generał wojsk austriackich, i w. innych.

Dyrekcya dokłada wszelkich starań, aby dzieło to otrzymało jaknajlepszą oprawę. W sztuce przyjmuje udział cały personel teatru z p. Mielewskim na czele.

Przy sposobności dyrekcya teatru zawiadamia, że ulegając prośbie wielu osób rozpocząć będzie przedstawienia, poczynawszy od soboty, o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

(a) **Koncert symfoniczny.** Wobec zainteresowania się zapowiedzianym dziś w sali Vogla (Dzielna 18) pierwszym koncertem orkiestry symfonicznej pod dyrekcją pana Grzegorza Fitelberga, koncert dzisiejszy o tym samym programie, powtórzony będzie w sobotę i w niedzielę po cenach niższych. Będą więc to koncerty popularne, dla uprzyświecenia szerszej publiczności.

TEATR.

„Tajfun”, sztuka w 4 aktach M. Lengyela.

Przereklamowany stanowczo «Tajfun», sztuka węgierskiego komedyopisarza M. Lengyela, napełniła salę widzów w teatrze polskim przy ulicy Cegielnianej doborową publicznością na czwartkowej premierze. Istotnie jest to sztuka oryginalnie pomysłana i napisana, ale ma tylko dwie role, które przy wybornej grze aktorów zainteresować mogą widza w wysokim stopniu.

Jest to rola d-ra Nitobe Tokeramona, studującego w Paryżu coś, co ma niesłychanie doniosłe znaczenie dla Japonii, uczonego podczas mozołnej swej pracy, wymagającej przeszło rok czasu, porwanego przez wszystko niszczący „tajfun”, upostaciowany w sztuce Lengyela w osobie Heleny Laroche, kokoty paryskiej w dużym stylu. Obie te role znalazły na scenie łódzkiej bardzo dobrych wykonawców w osobach p. Bończy i p. Leńskiej i rzeczywiście zainteresowały widzów, zwłaszcza gra p. Leńskiej, utrzymana w tonie właściwym, dobrze odczuta i starannie opracowana.

P. Bończa rolę dr. Tokeramona traktował w barwach zbyt szarych, ale pogłębił ją dobrze pod względem psychologicznym i utrzymał w jej dnołitym tonie. Była to gra skupiona, dyskretna, a jednak pełna wyrazu, chociaż naszym zdaniem, światło nieco barwy nadałyby jej więcej realnego kolorytu i lepiej usprawiedliwiły namiętną miłość dla Heleny.

Oprócz istotnie zajmujących scen pomiędzy temi dwoma postaciami, całość nie zawiera nic, coby widza entuzjasmować mogło, bo nawet ów wielki, ofiarny patriotyzm, stanowiący charakterystyczną cechę japończyków, nie stanowi dość wyrazistego motywu sztuki.

Z dalszej obsady podnieść należy bardzo ładną i ładnie przeprowadzoną grę panny Wojciechowskiej w roli Teresy Meunier, wyborną grę p. Zelwerowicza w roli profesora Dupont i pełną uczucia, oraz młodzieńczego zapału grę p. Chaberskiego w roli Inose Hironari. P. Junosza dał oryginalną i oryginalnie opracowaną postać w roli literata Karola Renarda, ale największą jego zasługą było drobiazgowo opracowanie roli i utrzymanie jej w raz obranym tonie bez najmniejszego uchylenia. Zresztą postać tę traktować można rozmaicie, względnie do indywidualności odtwarzającego ją aktora.

Dyrekcya i reżyserya dały „Tajfunowi” rzeczywistą oprawę bardzo przyzwoitą.

Wyborny przekład tej sztuki W. Rabskiego odznacza się potocznością stylu.

St. Łapiński.

Ostatnia poczta.

— Do „Nowoje Wremia” telegrafują z Konstantynopola, iż Turcja zamówiła u Kruppa 50 dział górskich i kilka tysięcy sztuk karabinów ulepszonych. Rząd turecki zażądał od rządu greckiego wyjaśnień w sprawie powołania rezerwistów i skoncentrowania wojska na granicy tureckiej.

— Do „Rieczy” telegrafują z Kijowa: Związek pracowników rolnych w prowincjach południowo-zachodnich otrzymał pozwolenie na dalszą działalność pod warunkiem zmiany ustawy.

— „Morgen Post” donosi, że wydawnictwo „Ulstein” ogłasza konkurs międzynarodowy wlotów okólnych: „Paryż—Niemcy—Belgia—Anglia” na rok 1911 i nagrodę 100,000 marek za przebycie przestrzeni Paryż—Berlin. Jest to najwyższa z nagród, przeznaczonych dotychczas w Niemczech za wloty.

— W meczecie podczas modlitwy zabito mużteka Seida Mohammeda Assana. Zabójcę ujęto.

— Z Bukaresztu donoszą, że reorganizacya 5-go korpusu w Dobrucy odbywa się bardzo pośpiesznie, istnieje bowiem obawa, aby w razie zawikłań na Bałkanach Bułgaria nie zaprzęgnęła zabrać Dobrucy.

— Cesarz niemiecki onegdaj o godz. 9 wieczorem odjechał do Sigmaringen. Cesarz Franciszek Józef odprowadził dostojnego gościa na dworzec. Pożegnanie monarchów było jaknajserdeczniejsze.

— Krażą w Budapeszcie niepotwierdzone dotychczas oficjalnie pogłoski, że ułożony został ostatecznie związek małżeński między przyszłym następcą tronu austro-węgierskiego Franciszkiem Karolem Ferdynandem (lat 23), a jedyną córką cesarza Wilhelma, księżniczką Wiktoryą-Ludwiką (lat 18). Zaręczyny mają się odbyć w czasie najbliższym, gdyż podczas układów zdołano usunąć trudności, jakie następcza dotychczas różnica wyznania przyszłych obłubieńców.

Dzieci obecnego następcy tronu Franciszka Ferdynanda, jako zrodzone z morgantycznego małżeństwa, nie mają praw do tronu.

— „Times” pisze: Dane z Peszewaru stwierdzają, że położenie na granicy indo-afganistańskiej staje się dość poważne. Niezależnie od trwającego wciąż podżegania przez władze afganistańskie do najazdów rozbójniczych, w ostatnich czasach w Kabuku niektóre osobistości na wyższych stanowiskach czyniły usiłowania do wywołania wrzenia wśród plemięń, zwłaszcza wśród afrydów.

Przypuszczają, iż zaburzenia wybuchną po święcie ramazan. Emir afganistański prawdopodobnie nie jest uświadomiony o stanie rzeczy.

— W Petersburgu otwarto piąty międzynarodowy kongres ginekologiczny.

Po hymnie i mowach prezesa komitetu organizacyjnego, prof. Otta i sekretarza Sadowskiego, zjazd powitany został przez prezesa rady miejskiej oraz przedstawicieli różnych biorących w nim udział krajów i uniwersytetów.

Na uczestników kongresu zapisało się 700 osób; referatów zgłoszono 300.

Językiem urzędowym kongresu jest francuski.

— Na parowcu „Orion” przybył z Odesy chory podróżny, który zmarł. Badanie bakteriologiczne stwierdziło oznaki dżumy. Parowiec odesłano do Oczakowa dla kwarantanny.

— Właściciel ziemski w powiecie homelskim, Boczkow, ofiarował na rzecz ziemstwa majątek, wartości rubli 50,000.

— Na giełdzie w Moskwie z udziałem kupców mongolskich, przybyłych z Niżniego, odbyła się tajna narada przedstawicieli handlu i przemysłu o handlu rosyjskim w Mongolii.

— Donoszą z Moskwy: Na dnie rzeki Moskwa, przy rogatce Priesnenskiej, naprzeciwko wsi Mniewniki, rybacy znaleźli skład pocisków artyleryjskich. 77 sztuk wydobyto, a przeszło 100 znajduje się na dnie. Miejsce otoczono kordonem wojska.

TELEGRAMY.

Berlin, 22 września. (Wl.) Kanclerz Rzeszy, Bethmann-Hollweg, chcąc przed wyborami uniknąć rozpisania nowych podatków, zwrócił mini-

strom budżety z żądaniem wykreślenia z nich jakich tylko można pozycji.

Wiedeń, 22 września. (Wl.) Sejm czeski zwołany będzie w d. 30 b. m.

Berlin, 22 września. (Wl.) Niemiecy przemysłowcy metalowi uchwalili dzisiaj, w razie dalszego trwania strajku robotników okrętowych, rozpocząć w październiku lokaut, który będzie największym, jaki dotychczas notowano. Czteryście dwadzieścia tysięcy robotników zostanie bez pracy.

Lublin, 22 września. (Wl.) Wczoraj rano zgorzała część miasteczka Piaski Luterskie, leżącego pod Lublinem.

Madryt, 22 września. (Wl.) W miejscowości Mejerado runął cyrk. Z pod gruzów wydobyto 1 osobę zabita, 30 ciężko poranionych i 77 lekko poranionych.

Bruksella, 22 września. Odbyło się tu zebranie, na którym ukonstytuowane zostało nowe Towarzystwo, które skupiło tutejsze kolejki: Wilanowską, Grójecką i Wawerską. Towarzystwo ukonstytuowało się z kapitałem 5 i pół mil. fr., podzielonym na 22,000 akcji po 250 fr., oraz z kapitałem obligacyjnym 5 mil. fr.

Do zarządu prócz belgów weszli: Stefan ks. Lubomirski i B. Popławski.

Kraków, 22 września. (Wl.) Ksiądz prałat Kazimierz Zimmermann, znany działacz poznański, został mianowany zwyczajnym profesorem wszechznicy Jagiellońskiej.

Praga, 22 września. (Wl.) Zmarła po długiej chorobie s. p. Józefa z Podhradskich Hovorkowa, żona znanego redaktora i wydawcy, p. Franciszka Hovorki, jednego z największych przyjaciół Polski w Czechach. Zmarła liczyła lat 47.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 23 września. (Wl.) „Berliner Neuesten Nachrichten” otrzymują z politycznych sfer informację, że pomimo obecnego przerwania rokowań turecko-francuskich w kwestyi zaciągnięcia pożyczki i nawiązania rokowań z grupą kapitalistów francuskich i angielskich, rokowań z rządem francuskim nie należy uważać za ostatecznie zerwane. Gazeta w tem przerwaniu widzi wpływ Rosyi, która, w razie otrzymania przez Turcyę pożyczki i obrócenia jej części na wzmocnienie jej floty, widziałaby się zagrożoną w panowaniu na morzu Czarnem.

Berlin, 23 września. (Wl.) Wczorajsza uchwała w związku niemieckich fabrykantów metalowych, aby 8 października rozpocząć lokaut, zaskoczyła organizacje robotnicze, które nie przypuszczały, aby fabrykanci zdobyli się na taki krok. Powezmą one dopiero w najbliższych dniach uchwały, jakie stanowisko mają wobec tego zająć robotnicy.

Berlin, 23 września. (Wl.) Wobec pogłosek obiegających w rzymskich dziennikach, że trójprzymierze pozostało bez zmiany odnowione do roku 1920, zapewniają, że wiadomość ta jest nieprawdziwa i że temat ten nie był poruszany ani na zjeździe ministeryalnym ani podczas obecnej wizyty cesarza Wilhelma w Wiedniu.

Poznań, 23 września. (Wl.) Były plenipotent majątku Tenemana, twórcy hakatystycznego i jego prawa ręka w robotach hakatystycznych Rajman, sprzedał swój majątek w ręce polskie.

Prasa hakatystyczna jest tem postępkami bezgranicznie oburzona.

Poznań, 23 września. (Wl.) Urzędowa organizacya hakatystyczna ogłasza, że w ciągu ostatnich 5-ciu miesięcy przeszło w Prusach wschodnich z rąk niemieckich w polskie ogółem 50000 morgów wartości 18 milionów marek.

Poznań, 23 września. (Wl.) Wczoraj rada miejska uchwaliła jednogłośnie ostatecznie 2 miliony marek na regulacyę Warty i budowę portu zimowego w Poznaniu.

Tehoran, 23 września. (Wl.) Wczoraj wieczorem zmarł tutaj regent. Śmierć powyższa jest trzymana w tajemnicy przed ludnością w obawie zaburzeń.

Z WARSZAWY.

* O konsulacie tureckim w Warszawie.

Ożywiający się stosunki pomiędzy Turcją a Warszawą i Łodzią, wysuwają na porządek dzienny pilną potrzebę utworzenia konsulatu tureckiego w Warszawie, w której konsulaty mają prawie wszystkie państwa europejskie, oraz dwa amerykańskie i z azjatyckich—Persya.

Potrzbę tę odczuwają szczególnie turcy, zamieszkali dość licznie w Warszawie i na prowincyi, którzy też zbierają obecnie podpisy na zbiorowe podanie, aby je wysłać do Konstantynopola z prośbą o utworzenie konsulatu tureckiego w Warszawie.

* Na stypendyum im. s. p. J. Gebethnera.

Aby uczcić pamięć członka zarządu starszych Zgromadzenia kupców m. Warszawy, s. p. Jana Gebethnera, starszy tegoż urzędu, mecenas Stanisław Rotwand, zainicjował utworzenie przy szkołach Zgromadzenia stypendyum imienia zmarłego.

W tym celu inicjator złożył dziś w wydziale ofiar „Kuryera warszawskiego” sto rb. zapoczątkowując dalsze na ten cel ofiary, zamiast wienców na trumnę.

* Ze Stow. lokatorów.

Zarząd Stow. lokatorów twierdzi, że w obecnej chwili znacznego ruchu rumacyjnego, liczba wolnych lokali w Warszawie, nie licząc przedmieść, jest bardzo duża.

Zarząd jest zdania, iż wieści o braku mie-

szkań były i są przesadzone i że lokatorzy skutkiem obaw, sami podlicytowują komorne.

* Sprawa inż. Marszewskiego.

Donosiliśmy w swoim czasie, że żona aresztowanego z polecenia senatora Neidhardta inżyniera Marszewskiego zwróciła się z prośbą do ministra sprawiedliwości o uwolnienie męża za kaucją i o pozwolenie odwiedzania go. W odpowiedzi na to pani M. otrzymała w tych dniach, jak pisze „Warsz. Słowo”, zawiadomienie od prokuratora warszawskiego sądu okręgowego, któremu ministerium sprawę ową przekazało, że wobec braku uzasadnionych ustawowo motywów, prośba, co do wypuszczenia inż. Marszewskiego za poręką nie może być uwzględniona, natomiast wolno jej odwiedzać męża. Pani Marszewska zwróciła się wobec tego do prokuratora warszawskiej Izby sądowej z podaniem o rozpatrzenie części prośby jej, dotyczącej uwolnienia męża za poręką.

* Nowe wagony klasy 3-oj.

Kolej warszawsko-petersburska wprowadza nowe udogodnienie w postaci ulepszonych wagonów klasy 3-oj. Wagony te, zamiast ławek, zaopatrzone będą w krzesła wiedeńskie, a oświetlone będą nie latarniami ze świecami, lecz elektrycznością. Wagony te wkrótce już zostaną uruchomione.

Z LITWY I RUSI.

Z Wilna. Lotnik polski Haber-Włyński, na aparacie Farmana, dokonał czterokrotnego okrą-

żenia toru w 7 minut, na wysokości 40 metrów, hr. Campo Scipio na aparacie Bleriota latał 12 minut na wysokości 60 metrów.

OFIARY.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.
Stanisław Jasinski 5 rb.

Na szkołę rzemiosł
(przy Łódzkim chrz. Tow. dobr.).

Herman Fajans, zamiast wienca na grób nieodżałowanego s. p. Emila Geyera, 25 rb.
M. Łaski i M. Nitecki, zamiast wienca na grób s. p. Emila Geyera, 10 rb.

Na pawilon w Kochanówce imienia s. p. Emila Geyera.

Dr. Fr. Haesnerów, zamiast wienca na grób s. p. Emila Geyera, 25 rb.
Ludwikostwo Beyer, zamiast kwiatów na grób s. p. Emila Geyera, 25 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
22/IX 1 pp.	746.2	+11.0	92	Pn W 3	Z dnia 22/IX Temperatura max. +11.8° C. min. +9.6° C. Opadu 00
22/IX 9 w.	745.0	+11.2	92	Pn W 3	
23/IX 7 r.	745.6	+ 3.9	93	Pn W 2	

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A. Biuro pedagogiczne rekomendacyjne Ludwiskiej (Piotrkowska № 92) poleca nauczycielki, nauczycieli różnej narodowości do lekcji i na posady stałe; frehlanek — wychowawczyń, ochroniarek, bonny, gospodynie, osoby do towarzystwa, kasyerki, ekspedjentki, buchalterki. 5536-12.12

AAAAA Francuzkę z 5-cio letnią świadectwem i szyćem do małych dzieci poleca Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 92. 6235-2-1

A.A. Urzędnik, obeznany gruntownie z wszelkimi czynnościami biurowymi, obejmuje jakikolwiek zajęcie, za małym wynagrodzeniem, mając wolny czas, już od godz. 3 po południu. Łaskawe oferty w Admin. „Rozwoju” pod lit. B. Z. W. 6243d

A. Meble sprzedam za bezcen, garnitur mebli, tremo, kredens, stół, krzesła, szafę, komodę, łóżka z matercami, bielizniarkę z lustrem, biurko, zegar, lampę, gramofon, maszynę. Główna № 42, mieszcz. 91, w drugim podwórzu 6284-2-1

A dwokat, Warszawa, Wilcza 18. Sprawy karne, cywilne. Porady. Przyjmuje do 11 ej — 5-7 pop. Niezamożnym ustępstwo. 3208, 14

Budka z węglem do odstąpienia w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu. Ulica Staro-Brzezińska № 61. 6299-2-1

Dom do sprzedania. Ul. Franciszkańska 46 (Bałuty). Wiadomość na miejscu u Jana Wierczorka 6257-3-2

Do sprzedania dom drewniany, 11 mieszkań, plac 40x60 lokel. Wiadomość: Chojny, ulica Leśna № 9, w sklepie. 6263-3-2

Do sprzedania zaraz sukna balowa mało używana. Wiadomość: ul. Przędzalniana 13 u gospodarza 6274-3-2

Do sprzedania sklep rzeźniczy z całym urządzeniem zaraz z powodu choroby, w dobrym punkcie, na dogodnych warunkach. Wiadomość Nowo-Zarawska 35 u stróża. 6200-4-3

Do wypożyczenia na pierwszyją hypotekę rubli 4500 lub mniej na nieruchomości w Łodzi i rubli 1000 na nieruchomości w Bałutach. Wiadomość w kancelaryi Rejenta Ryfińskiego w Łodzi, ul. Średnia nr 1. 6289-3-1

Fotograficzny aparat rozciągnany 9x12 sprzedam. Benedykta 6, ogrodnik. 6281-3-2

Filia piekarska do sprzedania z powodu choroby. Składowa № 24. 6185-3sp3

Fortepian Hofera w dobrym stanie niedrogo sprzedam. Widzewska 127-29 6314-4-1

Francuska z wyższym wykształceniem udziela lekcji. Kamienica 22 m. 8. 6295-6swc1

Gramofon koncertowy, 40 płyt, sprzedam za bezcen. Pańska nr. 93-26. 6186-36p3

Jest do sprzedania hafciarnia z dobrą klientelą oraz zakład bielizniarski z gotową bielizną. Konstantynowska 45 6234-3-1

Krawcy potrzebni zaraz do magazynu okryć. Piotrkowska № 163. 6298-3-1

Kon wierzchowy walcach do sprzedania. Wólczańska 36 od 12-2 6293-3-1

Maszyny do szyća używane tanio do sprzedania. Przędzalniana 20 m. 10. 6311-3-1

Meidunki przyjmę za pojedynczy pokój. Oferty w „Rozwoju” sub. „Urządnlk”. 6278 3 2

Nauczycielka z patentem szkół początkowych poszukuje posady. Wiadomość ul. Główna 38, m. 14. 3638-d

Nauczycielka udziela korepetycji, przysposabia do szkół i na świadectwa Mikołajewska 34, m. 46. 4302-3-1

Poszukuję miejsca w sklepie lub w filii plekarskiej, z kaucją. Łaskawe oferty w Admin. „Rozwoju” dla Uczelwiei. 6233 3 3

Potrzebne uczennice do szyća sukien. Wiadomość ulica Widzewska 117 w sklepie. 6223 3 3

Potrzebni zaraz podręczni ślusarze. Pańska 27 6235-4-3

Potrzebni są zdolni sublekt malarscy. Widzewska № 109 m. 30. 6242-3-3

Potrzebny zaraz ogrodnik. Wiadomość mleczarnia Głębów, Andrzeja nr. 11. 6236-3-3

Potrzebna podręczna zdolna i uczennica do krawiecczyny. Wiadomość: ul. Przejazd 48 m. 10. 6256-2-2

Potrzebna panna i uczennica do pracowni szyća Stefańskiej. Ul. Przejazd № 57, III piętro. 6264-3-2

Poszukuje się zdolne panny do szyća. Ulica Nawrot 2 m. 21. 6273-3-2

Potrzebna zaraz służąca, czysta, pracowita, dom chrześcijański, Benedykta 41 właściciel domu. 6304st

Potrzebny zaraz chłopiec do warsztatu nożowniczo-chirurgicznego, Czerniejewski, Zawadzka 14. 6316-2-1

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość Reitera № 17. 6313-3-1

Potrzebna młoda panienka z małą kaucją do sklepu nożowniczego. Zawadzka 14. 6315-2-1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Andrzeja 7 m. 32 wiadomość na miejscu, nie u stróża Kolubńska. 6319-1

Potrzebny krawiec do pralni chemicznej. Cegielniana 69 6310-2-1

Potrzebny uczeń w wieku lat 16 do cukierki Z. Konrada, Nowy Rynek № 4 6320-3-1

Potrzebna mamka, pierwszeństwo z kilkumiesięcznym pokarmem. Zgłaszać się z dzieckiem: Dzieła 16 II piętro. 6297-3-1

Potrzebny chłopiec do roboty i czeladnik lakierniczy. Rozwadowska 6. 6282-2-2

Potrzebna 2,500 rb. na pierwszy numer hypoteki. M. Dziurdziński ul. św. Andrzeja ul. Nr. 62, m. 19. 6145-6-4

Piekarnia zaraz do sprzedania w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Wiadomość ulica Wysocka № 26. 6301-2-1

Pokój zaraz do wynajęcia, tam też potrzebna dziewczyna do sprzątnia. Widzewska 109 m. 16. 6249-2p1

Poszukuję szyća w domu prywatnym, znam krój. Radwaska № 25 m. 19. 6296-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Włodzimierska № 43 5709-10-0

Sprowadziłam się ze wsi, wydaję obłady zdrowe, higieniczne, u siebie i na miasto. Mikołajewska 29 mieszkania 27, parter. 6189-3-3

Sklep rzeźniczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Mikołajewska 59, wiadomość w sklepie. 6294-3-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby żony. Ul. Widzewska 129. 6244-3-2

Sublokator znajdzie mieszkanie z całodziennym utrzymaniem na dogodnych warunkach. Składowa 13 m. 37. 6257-3-2

Sprzedam plac z ogrodzeniem i oficynę o dwóch mieszczkach przy ulicy Pawiej № 20 w Chojnach. 6268-3-2

Sklep kolonialny z powodu choroby do sprzedania. Rokleńska Szosa № 45. 6265-3-2

Sklep rzeźniczy do sprzedania zaraz. Wiadomość ul. Rokleńska № 6. 6232-3-2

Sklep zaraz do sprzedania. Ul. Słowiańska № 11. 6276-2-2

Stancya dla ucznia w domu chrześcijańskim, opieką staroanna, pomoc w naukach na miejscu. Wiadomość: Orla 23 m. 12. 5861-5-5

Urządzenia sklepowe do sprzedania. Bałuty, ul. Engla 6 6016-6-6

Warszawianka, Nowo Spacowa 49 (róg Anny) wykonywa suknie damskie, dziecięce, kostyumy, okrycia (roboty krawieckie). Elegancko, tanio. 6317 3 1

Zaginiony ples jamnik czarny, podpalany, — we wtorek. Otprowadzić za nagrodą: ul. Piotrkowska nr. 108 mieszcz. 4. 6306 1

Z palta męskie, używane, zimowe tanio sprzedam. Przejazd № 12 m. 10. 6300-1

Z magle do sprzedania. Ulica Złotarska № 45 m. 15 6288-3-1

Zagubione dokumenty.
Józef Słoczyński zagubił paszport, wydany z gminy Tkaczew, gubernii kaliskiej. 6305-3-1

Puchalski Władysław zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Rosena, Juliusza 44. 6239-3-3

Werk Matylda zgubiła paszport, wydany z gminy Szydłów, gub. piotrkowskiej. 6237-3-3

Zaginiony paszport na imię Józefa Waslewicza, wydany pow. Sie radza, gub. kaliskiej. 6307 3 1

Zaginiony paszport na imię Stanisławy Łukasik, wydany z gminy Kruszew, gubernii piotrkowskiej. 6318-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Marcina Uznańskiego, wydany z fabryki Kajzerbrechta 6287-1

Zaginiony bilet wojskowy na imię Józefa Marciniaka 6290-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Mikołaja Szumigaj, wydana z fabryki Leonhardta. 6303 3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Stanisławy Orędowicz, wydany z fabryki Karola Hoffrichtera. 6308-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Stanisława Kupeczyka, wydana z fabryki Wierczorkowskiego. 6292-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Franciszka Adamiaka, wydany z fabryki M. Sifera. 6275-3-2

Zaginiony paszport na imię Anszela Hersza Litmanowicza, wydany z magistratu miasta Łodzi. 6222-3-3

Zaginiony kwit od paszportu na imię Leona Moszurowskiego, wydany z magazynu obuwia Antoniego Pruskiego. 6224-3-3

Zaginiony paszport na imię Jana Gregotego, wydany z gminy Popin. 6259-3-2

Zaginiony paszport na imię Michała Włodarczyka, wydany z gminy Niewierz. 6260-3-2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefa Nawrockiego, wydany z fabryki Postera 6261 3 2

Zaginiony kwit od paszportu, wydany z fabryki Karola Szeiblera na imię Ludwika Waguera. 6270-3-2

Zaginiony paszport, wydany z gminy Goździków, pow. opoczyńskiego, na imię Ewy Sobczyk. 6266-3-2

Zaginiony paszport, wydany z gm. Bolimów, na imię Władysława Mieschockiego. 6287-3-2

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Scheiblera na imię Jadwigi Żbik. 6312-1

Zaginiony kwit od paszportu, wydany z fabryki B-ci Lange, na imię Józefa Zemek 6291-1

Pracownia Gorsetów
dawniej Mikołajewska 53
NATALII KĘDZIERSKIEJ
przyjmuje obstalunki i reperacje.
1575 **Piotrkowska 115 m. 6.**

Wielki wybór
najnowszych Płyt, Gramofonów, Wyżmaczek i Maszynek „Primus”
Sprzedaż za gotówkę i na raty tygodniowe. MAURYCY PERLE,
Krótka № 11. 2341-3-1

Wystawione przezemnie trzy
weksle za mieszkanie po Rub.
117.50, płatne 1/X, 1/I i 1/IV 911
roku, na zlecenie Mera Hurges,
z powodu niezajęcia mieszkania,
ogłaszam za nieważne.

2397-3 Waleryan Jarzębiński.

Tokarze żelazni
potrzebni zaraz do fabryki maszyn. Wólczańska 109, Ołdakowski i Neumark. 2351-3-3

STAN RACHUNKOW BANKU HANDLOWEGO W ŁODZI.

po dzień 31-go sierpnia 1910 r.

Stan czynny:

	Łódź	Oddziały	Razem
1. Kasa gotowizna	224,331.77	423,508.88	647,840.60
2. Rachunek warunkowy w Banku Państwa	72,299.01	275,574.74	347,873.75
3. Specjalny r-nek bieżący w Banku Państwa	251,873.67	—	251,873.67
4. Skup weksli opatrzonych najmniej 2-ma podpis.	8,758,278.17	11,757,056.38	20,515,334.55
5. Papiery publiczne własne:			
a) państwowe i przez rząd poręczone	24,320.11	258,078.26	1,442,559.36
b) przez rząd nieporęczone:			
1) listy zastawne	106,501.20	305,458.62	
2) akcje i udziały	748,201.17	—	
6. Papiery publiczne kapitału zapasowego:			
państwowe i przez rząd poręczone	2,244,134.37	—	2,244,134.37
7. Póżyczki na zastaw:			
a) papierów państwowych	—	5,300.—	7,860.—
b) listów zastawnych i akcji	—	2,560.—	
8. Specjalne rachunki bieżące zabezpieczone:			
a) papierami państwowymi	12,737.51	94,019.31	801,852.71
b) listami zastawnymi i akcjami	245,531.87	449,561.02	
9. Korespondenci:			
I. Pozostałość na ich rachunkach (Loro)			
a) należności zabezpieczone:			
a) papierami państwowymi	—	4,047.63	112,342,680.80
b) listami zastawnymi i akcjami	379,513.47	555,960.43	
c) weksłami z 2-ma podpisami	2,879,195.24	2,962,958.43	
d) towarami	—	383,206.43	
b) należności do dyspozycji Banku	2,210,899.20	1,239,881.72	
II. Pozostałość na rachunkach Banku (Nostro)			
1. sumy do dyspozycji Banku	653,142.59	403,965.03	4,531,850.91
2. weksle do inkasa	492,500.—	177,770.63	
10. Rachunek z oddziałami Banku	4,531,850.91	—	4,531,850.91
11. Traty i weksle w zagranicznej walucie	28,892.85	42,255.40	71,148.25
12. Nieruchomości:			
w Łodzi, Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach	572,000.—	—	572,000.—
13. Weksle protestowane	650.—	5,311.10	5,961.10
14. Ruchomości i koszty urządzenia	1.—	32.—	33.—
15. Sumy przechodnie	392,858.85	1,892,565.76	2,285,424.61
16. Wydatki bieżące	179,120.02	201,676.02	380,796.04
17. Wydatki zwrotne	1,013.47	1,728.93	2,742.40
18. Weksle inkasowe	494,917.58	245,513.91	740,431.49
	25,504,764.03	21,687,633.58	47,192,397.61

Stan bierny:

	Łódź	Oddziały	Razem
1. Kapitał zakładowy			
20,000 Akcyj I-IV Em.	5,000,000.—	—	5,000,000.—
2. Kapitał zapasowy	2,500,000.—	—	2,500,000.—
3. Kapitał zapasowy specjalny	200,000.—	—	200,000.—
4. Kapitał zapasowy dywidendowy	40,000.—	—	40,000.—
5. Rachunek zysków i strat	5,400.88	—	5,400.88
6. Niepodniesiona dywidenda	5,348.75	—	5,348.75
7. Rachunki przekazowe:			
a) za okazaniem	2,432,111.01	4,068,817.73	15,043,988.33
b) za wymówieniem	1,899,642.86	3,759,299.20	
8. Wkłady procentowe:			
a) terminowe	1,428,840.43	1,276,277.10	2,150.—
b) bezterminowe	177,350.—	—	
9. Korespondenci:			
a) Pozostałość na ich rachunkach (Loro)			
1. sumy należne od Banku	6,363,038.25	2,805,121.13	12,641,996.50
2. weksle do inkasa	457,200.—	140,320.27	
b) Pozostałość na rachunkach Banku (Nostro)			
sumy należne od Banku	2,116,980.69	759,336.16	
10. Dług oddziałów w Centralnej Instytucji	—	4,311,851.40	4,311,851.40
11. Weksle redyskontowane w Banku Państwa	1,315,479.21	1,367,582.69	2,683,061.90
12. Procenty i prowizja	376,114.03	800,121.02	1,176,235.05
13. Sumy przechodnie	772,884.25	2,396,756.98	3,169,641.13
14. Zabezp. spec. R-nku bież. w Banku Państwa	414,873.67	—	414,873.67
	25,504,764.03	21,687,633.58	47,192,397.61

Depozyty na przechowaniu

Łódź, dnia 18/31 sierpnia 1910 r.

- Nominalna wartość akcji: Rub 250
- Zarząd znajduje się w Łodzi.
- Miejsca i Instytucje, które uskuteczniają wypłatę dywidendy:
 - Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
 - Wołżańsko-Kamski Bank Handlowy w St. Petersburgu. 2377

Paul Hauber, Tolkewitz-Dresden

Zakładanie ogrodów, plantacje szkółek, sadzonki drzew owocowych, jagodowych, alejowych, ozdobnych, iglastych, róż, kwiatów i skład nasion. Sprzedaż kwiatów hurtowa i detaliczna.

Przedstawiciel na Łódź i okolice

ZAKŁAD OGRÓDNICZY EINBRODT, Radogoszcz, Szosa Zgierska. 2942

Odwiedzenie nie obowiązuje do kupna. Katalogi i broszury gratis i franco.

Z powodu wyjazdu sprzedam zaraz

Dom murowany

bardzo tanio za 43,000 rb., dochód roczny 5,000 Władość: ul. Gubernatorska № 33. Tamże powóz i koń do sprzedania za 800 rubli. 3298-5-5

Nakładacz

który już pracował w drukarni, może się zgłosić: Przejazd № 8, do drukarni „Rozwoju“.

Zarząd Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności

ma zaszczyt zawiadomić Pp. członków powierzonej mu instytucji, że w dniu **20-ym września (3-go października)**, r. b. o godzinie 4-ej po południu, odbędzie się w **sali Łódzkiego Towarzystwa kredytowego przy ul. Średniej № 19**

Zwyczajne ogólne zebranie członków T-wo zwołane w drugim terminie.

Porządek dzienny:

- Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
 - Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1909.
 - Budżet dochodu i rozchodu na rok 1910.
 - Wybór członków zarządu na miejsce astępujących na mocy § 18 ustawy.
- Ustępują pp.: Ernest Leonhardt, pastor Gundlach, Fr. Schimmel i Juliusz Jarzębowski.
- Wybór członków komisji rewizyjnej na miejsce astępujących. Ustępują: na zasadzie starszeństwa p. E. Jezierski, z powodu choroby p. K. Schmelke.
 - Określenie wysokości sumy pozostającej do dyspozycji prezesa Towarzystwa, stosownie do § 28 ustawy.
 - Wniosek obecnych członków.

Uwaga: Uprasza się PP. Członków o łaskawe okazywanie kart zaproszeń przy podpisywaniu listy przybyłych na zebranie.

Zarząd.

2391-3-1

W szpitalu dla umysłowo-chorych „Kochanówka” pod Łodzią, wakować będzie od 1 października r. b. posada **gospodyni** do zarządu kuchnią szpitalną. Uprasza się o składanie ofert piśmiennych z referencjami pod adresem Zarządu szpitala w Kochanówce (poczta Łódź). 2267-3-3

Restauracja 2-go rzędu

przy ul. Konstantynowskiej № 13, (vis-à-vis Teatru Wielkiego),

wydaje: śniadania, obiady i kolacje po nader przystępnych cenach, również wielki wybór trunków krajowych i zagranicznych. — Ceny w gabinetach i restauracji jednakowe. Wieczorem od godziny 8 ej — orkiestra, przy wolnem wejściu bez podwyższenia cen na trunkach.

Polecając się łaskawym względom Sz. Publiczności, pozostaje

Z poważaniem

S. Romański.

2303

BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny skutecznie rutynowany buchalter poważnej instytucji. — Oferty sub „Rutyna” przyjmuje administracja „Rozwoju”. 96

Ważne dla szewców!

Zawiadamiam, iż pracownia cholewek, egzystująca 10 lat przy ulicy Średniej № 1, została przeniesioną na ulicę Średnią № 23. Na składzie znajduje się wielki wybór cholewek. Z poważaniem **Em. Zandberg.** 3406-3-2

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 1545

NAUCZYCIEL MUZYKI, patent Konserwatorium Warsz., udziela lekcji na fortepianie, skrzypcach, teorii, zbiorowo i pojedynczo, a także przyjmuje Stowarzyszenia śpiewacze. Ulica Konstantynowska № 23, m. 5. 3274-6-5

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dniem 1 października r. b. przeniesioną będzie na ulicę **Przejazd 16,** m. 21.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 16.

ODEON Telefon 15-81.

Dzisiaj i jutro **WSPANIAŁY PROGRAM**

Między innymi

Turyn i jego okolice (z natury). **INTRYGNA I MIŁOŚĆ** — tragedia Szyllera (w wykonaniu najlepszych artystów „Teatro Dramatico Nazionale“). **W ALPACH** — Polowanie na dzikie kozy (zajmujące zdjęcie z natury). **STRASZNE UKARANY** — W sidiach artystki (wspaniały dramat w wykonaniu wybitn. artyst. scen New-Yorskich).

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacja sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d117

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ
powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3. Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Dr. Bronisław Łuczycki

Andrzeja Nr. 5 2938
Choroby nerwowe.
Przyjmuje do 10 rano i 5-7 pp.

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8-1-ej w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.

Dr. A. GROSGLIK

mieszka obecnie Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.
Choroby skóry i włosów (usuwanie włosów szpaczonych za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8^{1/2}-11^{1/2} r. 6-8 wiecz.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Dr. R. Skibiński
powrócił. 3372

Mieszka:
Piotrkowska Nr. 123.

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.
Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp. WSCHODNIA № 45 294

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz kliniki wiedeńskiej ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótko 5.** 1489r

Dr. Aronson

Akuszerya i choroby kobiece. mieszka obecnie Pasaż Majera i róg Piotrkowskiej.
Godz. przyjęcia: 9-11 rano i od 5-7 pp., w niedziele 11-1. 1218r

Dr. med. Aleksander FABIAN

Dyrektor Zakładu leczn. „Chojny“ przyjmuje codziennie w Łodzi od 4-7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. M. Silberstrom

Cegielniana 36
powrócił. 3378
(Laboratoryum).

Dr. Fr. Łukasiewicz

Staro-Zarzewska № 36, róg Sosnowej).
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 ej do 6-ej po poł. 2209r

Doktor Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE.
Piotrkowska 121. Przyjmuje od 8-6 po poł. W niedziele od godz 9 do 12 rano. 3218m

MDr. Michał KANTOR

CHOROBY CHIRURGICZNE
Przyjmuje do g. 9 r. i od 6-3 pp.
Zawadzka Nr. 4. 2930-30 5

Dr. G. Rotszpan

Telefon 10-72, Dzielnia 34,
powrócił. 2361-3



Plac Sportowy „Helenów“ (osobne wejście). Towarzystwo Cyklistów „Union“.

W niedzielę, dnia 25-go września 1910 r., o godz. 2-ej po południu

Międzynarodowe WYŚCIGI.

Między innymi

dwugodzinny wyścig podług amerykańskiego systemu.

Początek takowego punktualnie o godz. 4-ej po poł.

Startują: PETER — Dania, CARAPEZZI — Włochy, KUDELA — Czechy, TADEWAŁD — Niemcy, TKACZYK, WAPIŃSKI — Warszawa, jak również najlepsi tutejsi amatorowie.

W biegach motorowych na specjalnych motorach wyścigowych przyjmują udział: PIOTROWSKI, SZADKOWSKI i PIASECKI — Warszawa.

Ceny miejsc zwyczajne.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W-go R. Horna, Piotrkowska 146.

Każdy bilet upoważnia do bezpłatnego wejścia do parku Helenowa. 2393-2

Zawiadomienie

St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń.

Składki ogniowe od domów mieszkalnych zostały obniżone z Rub 1.70

na Rub. 1.44 od tysiąca

i w tym stosunku będą pobierane tak od starych jak i od nowych ubezpieczeń.

I. IMBRZYCZEK

Łódzka Agentura St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, Zielona II. 2375-6

Natychmiast do wynajęcia

różne mieszkania po 3 pokoje z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią. Pokoje obszerne, wszelkie dogodności, elektryczne oświetlenie i t. d. Nowo-Zarzewska № 20.

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich!
SŁYNNA W CA-HERBATA z gór HARCU (Dr LAUER'S HARCULUM ZER GEBIRGSTEE).

Zalecana przez najsłynniejszych powagi lekarskie, zatwierdzona przez Departament Medyczny przy Ministerium Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, jest jednym z niezbędnych środków dla utrzymania zdrowia. Napój ten, przyjmowany w ilości 3-ch filiżanek tygodniowo, leczy: wyrzuty, liszaje, aderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, artretyzm, cierpienia żołądka i t. p., przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, influenzy, choleryny. — Cena pudełka 1 rb., 1/2 pudełka 50 kop. — UWAGA: Każde oryginalne pudełko zaopatrzone następującą etykietą: Reprezentant na Królestwo Polskie i Cesarstwo: **Józef Grossman**, Warszawa, Ślizka № 33a, telef. 18444. — Zamiejscowym wysyłam za zaliczeniem od rb. 1, z doliczeniem na koszt przesyłki. — Wystrzeżać się falsyfikatów i podrabianych etykiet!! 1857-5-3

Sapinol poczwórnie zgęszczony wyciąg z igliwia sosnowego do kąpieli nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie“ medalem srebrnym

polecą **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO** Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!** W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660

Poszukuje się

kandydata do samodzielnego prowadzenia i sąg fabryczno-inspekcyjnych, policyjnych i wypłat robotniczych w jednej z większych instytucyj przemysłowych w Łodzi.

Dokładna znajomość języka rosyjskiego w mowie i piśmie konieczna.

Oferty z podaniem opisu przebiegu życia i wysokości żądanego wynagrodzenia uprasza się o składanie w adm. „Rozwoju“ pod lit. „A.B.C.“ 3374-3-2

Do pracowni KONFEKCYI DAMSKIEJ Wł. JANISZEWSKIEJ potrzebne są uzdolnione

staniczarki i spódniczarki.

Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od frontu. 3388-2-2

Jedyna miejscowość pod fabryką.

Do sprzedania 4 morgi gruntu dobrego

obok stacyi towarowo-osobowej kolei żelaznej W.-W. w Łowiczu. Front dotyka szosy Niebarowskiej, 16 prętów, długości 96 prętów, dochodzi do głębokiej i szerokiej rzeki Bzary. Komunikacja z Łodzią i Warszawą ułatwiona dwiema kolejami i szosą. Przemysł fabryczny wzrasta i cena ziemi idzie w górę. Bliższe wiadomości w Łodzi, ulica Przejazd 38 m. 12 między 3-4 po południu. 3388-2-2

Przygotowanie

na stopień nauczycielski i inne świadectwa szkół rządowych, pod kierunkiem poważnego nauczyciela. **Szkola, Piotrkowska № 103**, od godz. 6-8. 2325-d

Pracownia tapicersko-dekoracyjna **Zalesny i Derowski** Łódź, Dzielnia 27,

Po długoletniej praktyce w Warszawie i w Łodzi u pierwszorzędnym firm, otworzyliśmy pracownię wszelkich robót tapicerskich. 3368-8-2

Meble mało używane

sprzedam za bezcen byle zaraz: garnitur salonowy, gabinetowy, 2 trena, obrazy olejne, biurko, zegar duży, kredens ozdobny, 12 krzesel, stół, 2 łóżka z materacami, bieliznarkę, toaletkę, umywalkę z marmurem, szafka nocne, otomanę, 2 szafy do ubrania, biureczko damskie, ekran, słupki, gramofon, kredens kuchenny, pralnię domową oraz różne drobiazgi. Nawrot № 44 m. 3. 3384-15-2